



Wokół zmiany nazwy Gorzowa Wielkopolskiego

Natalia Gorzkiewicz

W dniu 31 października 2023 r. do Urzędu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego wpłynął wniosek członków Komitetu Obywatelskiego powołanego w celu zmiany nazwy miasta z Gorzów Wielkopolski na Gorzów o przeprowadzenie konsultacji. Dyskusje, konsultacje i debaty na ten temat toczyły się już w latach 2000, 2010/2011 oraz 2015/2016. Jednak w 2023 r. sprawa znalazła szczególnie szeroki oddźwięk, zarówno w mediach ogólnopolskich, jak i w prasie lokalnej. Prezydent Gorzowa Wielkopolskiego zapowiedział przeprowadzenie w 2024 r. postulowanych konsultacji społecznych. W skład 66-osobowego Komitetu wchodzi m.in. zawodowi historycy, pracownicy akademicki, regionaliści, politycy, społecznicy, prawnicy.

PROCEDURY FORMALNE W SPRAWIE ZMIANY NAZWY MIEJSCOWOŚCI

Po złożeniu wniosku do Urzędu Miasta, prezydent miasta wydając zarządzenie, podaje termin proponowanych konsultacji z mieszkańcami miejscowości, której sprawa dotyczy. Następnie wniosek wraz ze stosowanymi załącznikami, m.in. z wymaganymi opiniami, omówieniem odbytych konsultacji z mieszkańcami, a także uchwałą Rady w sprawie wystąpienia o ustalenie, zmianę lub zniesienie urzędowej nazwy wraz z uzasadnieniem przesyłany jest do właściwego miejscowo Urzędu Wojewódzkiego, a następnie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Efekt końcowy tej

procedury legislacyjnej zawarty zostaje w opublikowanym rozporządzeniu dotyczącym ustalenia, zmiany lub zniesienia urzędowych nazw i rodzajów niektórych miejscowości.

Próby zmiany nazwy miejscowości podejmowane w Gorzowie nie są przypadkiem jednostkowym. Przykładem 1 stycznia 2024 r., zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 22 grudnia 2023 r. w sprawie ustalenia, zmiany lub zniesienia urzędowych nazw i rodzajów niektórych miejscowości oraz obiektów fizjograficznych ustanowione zostały 92 nazwy miejscowości, dwie nazwy obiektów fizjograficznych, przeprowadzone 853 zmiany nazw lub

Redakcja:

Małgorzata Bukiel
Karol Janoś (red. naczelny)
Piotr Kubiak
Krzysztof Malinowski

Korekta:

Hanna Różanek

Prezentowane w tekstach tezy
wyrażają jedynie opinie
autorów i autorków.

Instytut Zachodni im. Z. Wojciechowskiego

ul. Mostowa 27A
61-854 Poznań

tel. (+48) 61 85 27 691
izpozpl@iz.poznan.pl
www.iz.poznan.pl

rodzajów miejscowości, zniesiono 213 nazwy miejscowości – na terenie 245 gmin, 160 powiatów w 16 województwach.

Dla porównania w 2023 r. zmian dokonano dla 228 miejscowości i obiektów fizjograficznych. Do wzrostu liczby takich zmian przyczyniło się rozporządzenie Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii z dnia 21 lipca 2021 r. w sprawie ewidencji miejscowości, ulic i adresów, które wprowadziło nowe regulacje.

Inicjatywy mające na celu usunięcie przymiotnika „Wielkopolski” były podejmowane już kilkakrotnie, jednak jak wskazuje prezydent Gorzowa Wielkopolskiego Jacek Wójcicki, zagadnienie nie znalazło dotąd miejsca w pełnej procedurze konsultacyjnej. Zgodnie z zarządzeniem prezydenta Gorzowa Wielkopolskiego Nr 522/2023 z dnia 14 listopada 2023 r., od 6 maja do 2 sierpnia 2024 r. przewidziano konsultacje społeczne we wnioskowanej sprawie. Data została ustanowiona z uwzględnieniem wymogów czasowych koniecznych do ich prawidłowego przygotowania. Odbiega ona tym samym od zaproponowanego przez wnioskodawców terminu sugerowanego na okres od 16 listopada 2023 r. do 19 stycznia 2024 r., a więc przewidzianych tak, aby cała procedura i ewentualna ostateczna zmiana nazwy nastąpiła od 1 stycznia 2025 r., co miałyby wpisywać się w Rok Jubileuszu 80-lecia polskości miasta.

GORZÓW LUBUSKI CZY WIELKOPOLSKI?

Gorzów Wielkopolski jest miastem, które znalazło się w granicach Polski dopiero po II wojnie światowej w ramach przyłączonych Ziemi Zachodnich i Północnych, czyli tzw. Ziemi Odzyskanych. Miasto weszło wówczas w skład wykreowanej terytorialnie Ziemi Lubuskiej. Powojenna Ziemia Lubuska tylko bowiem po części stanowi kontynuację historycznej „terra lubusiana” (tak określana była w średniowiecznych źródłach), będącej po wojnie w dużej mierze ideologicznym łącznikiem z polskością i tym samym pewną kontynuacją historyczną i terytorialną dla współczesnej Ziemi Lubuskiej. Obszar ten stosunkowo szybko stracił związki z państwem polskim. Według jednej z najbardziej powszechnych i uznawanej przez wielu historyków periodyzacji dziejów średniowiecznej, historycznej Ziemi Lubuskiej można wyróżnić w chronologii jej trwania tzw. epokę piastowską – do połowy XIII w., w którym to utraciła ona związki z Polską na rzecz Brandenburczyków. Od tego czasu nastąpiła jej stopniowa integracja z ewoluującą w swoim kształcie państwowością niemiecką – aż do końca II wojny światowej, tym samym zmieniając wraz z upływem wieków swoją przynależność państwową. Termin Ziemia Lubuska miał odnosić się też do średniowiecznego obszaru utożsamianego z biskupstwem lubuskim, funkcjonującym w ramach polskiej organizacji kościelnej (nazywanym w średniowiecznych dokumentach, jako „ecclesie lubusensis”),

powstałym w wieku XII i funkcjonującym do wieku XVI. Stolicą – łącznikiem Ziemi Lubuskiej był Lubusz (Lebus). Gorzów Wielkopolski (czyli niemieckie miasto Landsberg) nie miał bezpośrednich powiązań z historyczną Ziemią Lubuską. Lokowany został w 1257 r. (mimo, że w zbiorach nie ma oryginału aktu lokacyjnego, przyjmuje się tę datę) i przynależał do niemieckiej Nowej Marchii (której to większa część znalazła się po II wojnie światowej w Polsce).

W tym miejscu można ponownie zasygnalizować, mając na względzie średniowieczne konotacje, iż miasto po lokacji nie miało historycznych powiązań nie tylko z Ziemią Lubuską, ale i z Wielkopolską, jedynie jego obszar w średniowieczu pozostawał czasowo pod władzą Piastów wielkopolskich.

Po przyłączeniu „Ziem Odzyskanych” do Polski wśród naukowców związanych z Instytutem Zachodnim w Poznaniu, ze względu właśnie na historyczną, polską przeszłość, narodził się pomysł nadania nazwy Ziemia Lubuska regionowi o znacznie większym obszarze niż w średniowieczu. W jej skład wchodzić miała część Nowej Marchii – wschodnia część Brandenburgii, fragmenty Dolnego Śląska i Łużyc, tymczasowo skrawek Pomorza z Piłą i skrawek Wielkopolski. Tak tworzona terytorialnie Ziemia Lubuska stała się wkrótce jednostką administracyjną i subregionem w ramach Wielkopolski. W skład Ziemi Lubuskiej przynależącej od 7 lipca 1945 r. do województwa poznańskiego weszło 14 powiatów (w tym gorzowski z największym

miastem – Gorzowem), przez kilka wcześniejszych miesięcy pozostających pod jurysdykcją sowieckich komendantur wojennych i stopniowo przechodzących pod zarząd pełnomocników okręgów zachodniopomorskiego i dolnośląskiego. Historia „pisała się” na nowo w myśl powojennej narracji – przede wszystkim uwzględniającej jej wymiar polityczny – na terenach, na których polska obecność, w postaci budzącej się do życia państwowości, musiała zostać dopiero uzasadniona. Dla polskich osadników narracja ta miała niewątpliwie stanowić element „oswojenia Ziemi”, jednocześnie jej celem było też złagodzenie utraty dotychczasowych miejsc zamieszkania na dawnym wschodnim pograniczu Polski (pamiętać trzeba bowiem, że wielu przybyłych po 1945 r. osadników często nadal żyło reminiscencjami swych młodych lat, w szczególności tych wywodzących się z utraconych na rzecz ZSRR Kresów Wschodnich). Kwestie konstruowania regionu, nadawania nazw miejscowościom podejmowano w obliczu z jednej strony „palących problemów” życia społecznego, gospodarczego czy politycznego charakterystycznych dla całego państwa polskiego uzależnionego od ZSRR, a z drugiej tych specyficznych dla „Ziem Odzyskanych”, związanych m.in. z obecnością ludności niemieckiej, poniemieckiej spuścizny materialnej czy działań podejmowanych na rzecz kształtowania się wszelkich przejawów polskości.

NAZWA POLSKIEGO GORZOWA

Początkowo, na fali powojennych przemian i zawieruchy, nazwa tego miasta, jak i wielu innych, które decyzją i „na gwarancjach” aliantów, a przede wszystkim Stalina weszły w skład państwa polskiego, nie została prawnie usankcjonowana. Posługiwano się zamiennie nazwą Landsberg, pojawiała się też nazwa Kobyla Góra czy Gorzów. Interesujące, że podobną formę spolszczonej nazwy miasta można odnaleźć w XIX-wiecznej książce „Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym opisana”, gdzie wymienione są dwie nazwy miejscowości: Landsberg i Gorzew. Nawiązania do tej nazwy, według badań jednego z gorzowskich regionalistów, pojawiały się w publikacjach i na mapach z okresu międzywojennego, w tym wśród Polaków w Niemczech. Natomiast nadanie miastu Landsberg an der Warthe nazwy Gorzów mogło nastąpić poprzez analogię do Gorzowa Śląskiego, zwanego również Landsbergiem, którego nazwa miała dwujęzyczną tradycję nazewniczą w związku z jego położeniem na terenie pogranicza etnicznego.

Funkcjonowała także inna forma nazwy miasta: Gorzów nad Wartą, stanowiąca pewien połowiczny palimpsest – a mianowicie jego niemiecką nazwę przemianowano na Gorzów, pozostawiając przetłumaczone na język polski niemieckie dookreślenie miejsca – nad Wartą.

Na stronie internetowej adresata wniosku dotyczącego zmiany nazwy miasta, a więc gorzowskiego Magistratu, w zakładce historia miasta możemy znaleźć odniesienie do genezy przymiotnika w jego nazwie: „Dopiero 2 marca 1946 r. Rządowa Komisja Ustalania Nazw Miejscowości oficjalnie zdecydowała o nadaniu miastu nazwy Gorzów z dodaniem słowa Wielkopolski, pod silnym wpływem poznańskiego środowiska naukowego”. Następnie nazwa Gorzów Wielkopolski usankcjonowana została zarządzeniem Ministrów Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z dnia 7 maja 1946 r. o przywróceniu i ustaleniu urzędowych nazw miejscowości.

Jak wspomniano powyżej, można było spotkać się z nazwą Gorzów już przed 1945 r. jako polskim tłumaczeniem niemieckiej nazwy, gdyż samo miasto nie było przecież polskie. Pomysłodawcy zmiany nazwy miasta we wniosku z 2023 r. tę właśnie formę uznali za historycznie poświadczoną, postulując o „przywrócenie jej historycznego polskiego brzmienia – Gorzów”. Natomiast przymiotnik w nazwie miasta „dodano” w okresie, kiedy to już polskie miasto stanowiło część województwa poznańskiego, w okolicznościach gdy pracę na rzecz nadania nowych nazw dotąd niemieckim miejscowościom podjęta powstała w 1946 r. rządowa Komisja.

Gorzów Wielkopolski był wówczas ośrodkiem aspirującym i ewoluującym ku przejęciu czołowej roli w subregionie Wielkopolski, jakim była Ziemia Lubuska



w jej ówczesnym kształcie. Autorzy wniosku o zmianę nazwy piszą o powiązaniach Gorzowa z Wielkopolską w latach 1945-1950, a nadanie przymiotnika Wielkopolski uważają za związane m.in. z tym, że miasto było wówczas siedzibą Wicewojewody Poznańskiego. Nazwa została ustalona przez Komisję 2 marca 1946 r., natomiast rozporządzenie dotyczące powołania ekspozytur uchwalone zostało 29 maja, a sama Ekspozytura Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w Gorzowie Wielkopolskim rozpoczęła działalność 15 listopada 1946 r.

Nazwanie Ziemi Lubuskiej, jak i nadanie polskich nazw miejscowościom było jednym z elementów procesu włączania w obszar Polski ziem poniemieckich, osvajania przestrzeni, jak i zacierania powojennych traum ludności polskiej.

OPINIE MIESZKAŃCÓW O ZMIANIE NAZWY MIASTA

Członkowie Komitetu Obywatelskiego we wniosku napisali, że poprzez proponowaną formę konsultacji chcą „w celu wzmocnienia i rozwoju idei wspólnoty samorządowej” zasięgnąć opinii mieszkańców miasta. Już sam tytuł wniosku, a także jego treść uwidaczniają zamierzenie członków Komitetu, jakim jest zmiana nazwy miasta z Gorzów Wielkopolski na Gorzów i przekonanie do swoich argumentów mieszkańców. Możemy w nim przeczytać m.in., że „pojawienie się przymiotnika Wielkopolski w nazwie, było nazbyt pochopne i obarczone piętnem przypadkowości”, a także

„że przy odrobinie szczęścia Gorzów mógł być tylko Gorzowem (...)”. Komitet Obywatelski planuje przeprowadzenie kampanii społecznej, w trakcie której chce informować, dlaczego miasto powinno zrezygnować z przymiotnika „Wielkopolski” w nazwie.

Natomiast faktycznie kolejny raz podjęcie tematu zmiany nazwy miasta oraz zaplanowanie przeprowadzenia konsultacji społecznych, umożliwiających wymianę opinii i argumentów pomiędzy mieszkańcami a organami miasta, będzie niewątpliwie wpływało na proces kreowania w przestrzeni publicznej refleksji na temat kształtu przeszłości i przyszłości regionu, dotychczasowej tożsamości regionalnej jego mieszkańców, podlegającej nieustającej ewolucji. Publiczne przedstawienie tematu może mieć walor edukacyjny i stać się dla niektórych członków społeczności miasta przyczynkiem do wypracowania własnej opinii. Będą oni mogli poprzez czynne uczestnictwo stać się podmiotem kreującym, a nie tylko anonimowym i biernym obserwatorem.

Konsultacje społeczne są formą podkreślenia roli samorządności lokalnej. Mogą one umożliwić wypracowanie głosu zbiorowego, a każdy mieszkaniec miasta traktowany jest jako częstkowy jego decydent. Ich rezultat stanowi w tym wypadku pewną unifikację sumy społecznych subiektywnych opinii, ale i konsensusu dla dysonansów w danej sprawie. Jest przyczynkiem do budowania tożsamości przy jednoczesnym

upodmiotowieniu miejsca, które staje się lepiej „zaopiekowane”. Kondycja każdej miejscowości jest składową pewnej całości – czy to regionu historycznego, który do swojego ukonstytuowania potrzebuje bezwzględnie dłuższego trwania i świadomości, czy jak w przypadku Ziemi Lubuskiej być może dopiero ewoluującej ku mianu regionu, stworzonego po 1945 r., lecz jednak z pewnymi polskimi średnio-wiecznymi odnośnikami historycznymi. Co prawda, w dużej mierze miały one wymiar propagandowy, mając za zadanie uprawomocnić jego uformowanie, a w oczach osiadłych tu świadków historii – nowych osadników sprawić, by stał się on bardziej przyjazny. Należy pamiętać jednak, że przyłączenie do Polski ziem stanowiących około 1/3 jej powierzchni, a także wymiana ludności na tak masową skalę, jaka miała miejsce po 1945 r. na Ziemiach Zachodnich i Północnych, była precedensem w historii Europy, stanowiąc swoistą egzemplifikację recyklingu tych ziem w węższym kontekście multikulturowym poprzez różnorodne kategorie osadników i „tubylców”, ale i we wszelkich przejawach tworzącego się życia społecznego, gospodarczego, prawnego, politycznego i wreszcie państwowego.

Dotychczas można było usłyszeć takie wypowiedzi mieszkańców: „Gorzów nie jest Wielkopolski, bo do żadnej Wielkopolski nie należy” czy też: „Gorzów był Wielkopolski tylko przez 5 lat”, które świadczyć mogły o przypisywaniu

historycznej doniosłości czasookresowi danego kontekstu. Istotnie – im dramatyczniejsza spuścizna przeszłości, tym silniejsze piętno wyciska. Czas poprzedzający wydarzenie okrucieństw II wojny światowej, również kilkuletni, trudno przyrównać do czasu wydarzeń zaistniałych w Polsce po 1945 r. Można pokusić się o stwierdzenie, że w wypowiedziach tych uwidacznia się swoisty anachronizm. Podobnie we wzmiankowanym wniosku, w którym wskazano, iż już w 1995 r. przy okazji obchodów 50-lecia polskości miasta podjęto również tę problematykę i na zapytanie ówczesnego Prezydenta Miasta Gorzowa Wielkopolskiego grupa regionalistów w obszernej analizie nie pozostawiała wątpliwości, że „przymiotnik Wielkopolski w nazwie Miasta nie znajduje historycznego uzasadnienia”. Kilkuletni czasookres wydał się zbyt krótki, by mógł wyrzeźbić historyczny oddźwięk. Można też „spojrzeć” na tę problematykę, zadając sobie pytanie, czym tak naprawdę jest nauka historyczna. Historia bowiem to zawsze kontynuacja, jest ona procesem, a wydarzenia i ich daty, będące dla wielu jej wyznacznikami, są tak naprawdę tylko rezultatem tych procesów przemian, jak i zaczątkiem kolejnych. Z kolei w tym przypadku, w oderwaniu od nauki historycznej, prognozując, można uzmysłwić sobie, że dla przyszłego badacza, być może historyka, oczywiście będzie (pod warunkiem zachowania się źródeł), że Gorzów nosił miano „Wielkopolskiego” od 1946 r. do co najmniej 2025 r., a być może dłużej. Można w tym

miejscu poczynić szerszą retrospekcję, odnosząc się do tego wątku, i zastanowić się, czy i jakie skutki dla tożsamości mieszkańców miasta wywarły kolejne zmiany administracyjne podjęte w stosunku do powojennej Ziemi Lubuskiej rzutujące na jego przynależność najpierw po 1945 r. do województwa poznańskiego, następnie po 1950 r. do województwa zielonogórskiego, od 1975 r. do województwa gorzowskiego, a od 1999 r. do województwa lubuskiego. Przymiotnik w nazwie miasta wpisuje się tym samym w skomplikowaną historię regionu Ziemi Lubuskiej. Jest to kwestia niezwykle złożona, nie tylko ze względu na ówczesne zmiany terytorialne w obrębie wymienionych wyżej województw. W obliczu tych przemian być może „wypracowuje się” tożsamość społeczności regionu Ziemi Lubuskiej, początkowo w okresie PRL – w kontekście ówczesnej sytuacji politycznej – uwzględniająca specyfikę „Ziem Odzyskanych”, co wyrażało się chociażby znacznym poczuciem tymczasowości miejsca zamieszkania wobec niepewności granicy. Istotne jest też znaczne zróżnicowanie poszczególnych kategorii osadników. Wydaje się że ta problematyka jest warta doprecyzowania, a także uwzględnienia w opracowaniach naukowych.

Inny komentarz mieszkańca Gorzowa Wielkopolskiego brzmi: „To jest taki misz masz administracyjny. Dziwne jest to, że Gorzów Wielkopolski jest w województwie lubuskim. Ludzie w Polsce, myślą, że to gdzieś w granicach

administracyjnych Wielkopolski. Warto byłoby to uporządkować”. Wypowiedź jest pragmatyczna i odnosi się do współczesności. Można wspomnieć w tym miejscu o toczącej się niedawno w Paradyżu dyskusji o zmianach administracyjnych w obrębie województwa lubuskiego. Prezydenci trzech największych miast w województwie: Zielonej Góry, Gorzowa Wielkopolskiego i Nowej Soli spotkali się w grudniu 2023 r. w Paradyżu, gdzie podpisali nowe porozumienie i skierowali wspólny apel do parlamentarzystów oraz samorządowców, sprzeciwiając się pomysłowi likwidacji województwa lubuskiego. Prezydenci zwracali uwagę na raport Instytutu Sobieskiego „Korekta układu województw – ku równowadze rozwoju” autorstwa Łukasza Zaborowskiego, w którym wspomina się o korekcie granic administracyjnych i likwidacji województwa lubuskiego. W pocysterskim zespole klasztornym w Gościkowie-Paradyżu odbyło się też pierwsze spotkanie paradyjskie, podczas którego parlamentarzyści z ówczesnych województw gorzowskiego i zielonogórskiego zdecydowali o kształcie województwa lubuskiego, utworzonego w 1999 r.

Z kolei w następnej wypowiedzi ujawniają się wieloletnie lubuskie animozje: „ja bym ten przydomek zostawił. To niepotrzebna zmiana dowodów i inne koszty, a Gorzów się będzie kojarzył z Chorzów. Poza tym temat przyłączenia Gorzowa do Wielkopolski zostawiłbym otwarty, jak się Zielona Góra nie opamięta”. Istotny

dla mieszkańców jest także aspekt finansowy. W niektórych przypadkach zmian nazw miejscowości konieczna jest wymiana dokumentów przez mieszkańców i przedsiębiorców, a także wprowadzenie zmian w określonych rejestrach i ewidencjach. Wydatki ponoszą jednostki samorządu terytorialnego. Według szacunków wyniosą ok. 70 000 zł, obejmując m.in. wykonanie nowych szyldów, pieczęci urzędowych, przeprowadzenie zmian w dokumentacji geodezyjnej, wymianę tablic i znaków informacyjnych na drogach gminnych i powiatowych.

Inne argumenty mieszkańców to chociażby twierdzenie, że żadne naprawdę duże miasto nie ma w nazwach przymiotników, które je „dookreślają”, czy też to, że miasto ma jedną z najdłuższych nazw w kraju. Odnosząc się zmienionych niedawno nazw miast, mieszkańcy podawali przykład Kostrzyna, który zmienił nazwę w 2003 r. (brzmi ona obecnie – Kostrzyn nad Odrą, więc w zasadzie stała się dłuższa) czy też Dębna, które skróciło nazwę o przymiotnik Lubuskie. W tym wypadku przymiotnik dookreślający – przez niektórych uznawany za niepotrzebny, zbyt długi, nieporęczny, stanowi pewną część polityki pamięci – polskiej tożsamości niepolskiego miejsca, swoistego recyklingu miasta w różnych aspektach, a także kontekstów politycznych¹.

KONKLUZJE

Kilkukrotne na przestrzeni wielu lat podejmowanie tematu zmiany nazwy Gorzowa Wielkopolskiego może stać się przyczynkiem do refleksji nad zagadnieniem pojmowania przeszłości w przestrzeni społeczności lokalnej. Z kolei samo zainteresowanie tą kwestią wśród mieszkańców może świadczyć o poczuciu tożsamości miejsca i chęci zdecydowania o tym, co nazwa określa „na pierwszy rzut oka”. Landsberg/ Kobyla Góra (nazwa nieudowodniona naukowo)/ Gorzów/ Gorzów nad Wartą/ Gorzów Wielkopolski być może stanie się Gorzowem – o tym zdecydują mieszkańcy.

Współczesny region lubuski znajduje się w procesie tworzenia się po 1945 r. W jakiej jest kondycji w kontekście budowania swojej tożsamości? Być może zamierzone konsultacje to przyczynek do szerszej dyskusji. Poprzez analizę wypowiedzi mieszkańców dotyczących interesujących ich zagadnień można pogłębić refleksję tożsamościową regionu i miasta, uwzględniając przy tym zarówno jej wydzźwięk medialny, jak i naukowy. Dzięki takiej pogłębionej i kompleksowej analizie możliwe staje się wypracowanie stosunkowo obiektywnego podsumowania tematu, co być może jest ostatecznym zamierzeniem władz miasta.

¹ Wybór przytoczonych powyżej przykładowych wypowiedzi mieszkańców Gorzowa Wielkopolskiego został dokonany w sposób subiektywny: pochodzą one z artykułów prasowych lub portali społecznościowych, co nie wyczerpuje tematu.



Dr Natalia Gorzkiewicz – historyczka, obszary badawcze: historia społeczna XX wieku, historia Ziemi Zachodnich i Północnych.